

Póki piłka w grze, wszystko jest możliwe



POWIAT SOKÓLSKI - 4 marca 2022 r.



Koncert musicalowy:
„Dzięki nim dotykamy gwiazd”

Solidarni z Ukrainą



ZBIÓRKA DARÓW*

ZS w Sokółce, ul. Mickiewicza 11



Młodzi wolontariusze
pomagają Ukrainie



„Żywe obrazy”
w SP Babiki



Młodzi kucharze
kreatywnie podeszli
do tradycji

Dzień Pamięci Żołnierzy Wyklętych



Szanowni Państwo,

Rano, 24 lutego, zmieniła się rzeczywistość nie tylko Ukrainy, również nasza. W kilka chwil, po brutalnej napaści Rosji na ten kraj, wszystko inne przestało być ważne. Dziś nie ma chyba nikogo, kto nie śledzi z niepokojem wieści z Ukrainy. Często zastanawiałem się, jak wyglądało życie w krajach sąsiednich, gdy na Polskę w 1939 roku spadały bomby. Teraz już wiem, to życie toczyło się normalnie. Polska była osamotniona. Dlatego teraz my, pamiętając smutną i tragiczną historię naszej ojczyzny, stajemy na wysokości zadania. Wspieramy walczącą Ukrainę w każdy możliwy sposób. Przyjmujemy, często pod swoje dachy, uchodźców, nie oczekując od nich nic w zamian. Mamy już u nas dziesiątki kobiet i dzieci, które uciekały tak, jak stały, ze swoich domów, spowitych ogniem walk. Organizujemy pomoc humanitarną na ogromną skalę. To wszystko wpływa na morale walczących Ukraińców. Ta postawa, również mieszkańców naszego Powiatu, stała się przykładem dla innych narodów. Wiemy już, że oni bohatercko walczą, także za nas. Wspierajmy ich, bądźmy w tym razem, ponad podziałami!

Starosta Sokólski
Piotr Rečko

POMOC

Solidarni z Ukrainą. ZBIÓRKA DARÓW*

W związku z wojną toczącą się w Ukrainie Powiatowy Zespół Zarządzania Kryzysowego w Sokółce zobowiązany został do skoordynowania działań prowadzonych na rzecz pomocy mieszkańcom Ukrainy w Powiecie sokólskim.

Apelujemy do wszystkich organizatorów zbiórek o przekazywanie darów do Powiatowego Zespołu Zarządzania Kryzysowego, skąd trafią one do Wojewody Podlaskiego, który w sposób zorganizowany przekaze je potrzebującym, w tym oczekującym przed przejściami granicznymi.

Lista produktów i środków, które mogą być przekazane potrzebującym na Ukrainie: środki higieny i czystości: płyny do kąpieli/pod prysznic/mydło, dezodoranty, pasta do zębów, szczoteczki do zębów, grzebienie, bielizna damska, męska, dziecięca, podpaski, pampersy, pieluchy dla dorosłych, papier toaletowy i ręczniki papierowe, ręczniki (w

tym z mikrofibry), worki na śmieci, środki dezynfekujące/alkohol do dezynfekcji, maski filtrujące lub jednorazowe; żywność: woda, żywność do szybkiego przygotowania (instant), batony (w tym energetyczne), bakalie, orzechy, konserwy, makarony, płatki zbożowe do szybkiego przygotowania, narzędzia kuchenne jednorazowego lub wielokrotnego użytku: talerz głęboki, łyżka, widelec, nóż, szkło (silikon spożywczy lub plastik); inne: zapalki, baterie, powerbanki, oświetlenie, w tym latarki, świece, zestawy pierwszej pomocy, podstawowe środki medyczne (witaminy, środki przeciwbólowe, przeciwgorączkowe, leki na kaszel i przeziębienie), koce zwykłe i termiczne, śpiwory, podkładki pod materac do spania z wodoodpornej folii aluminiowej.

Zebrane produkty można dostarczać do: Zespołu Szkół w Sokółce, ul. Mickiewicza 11, parter, sala nr 1, tel. 85 711 25 74 – od poniedział-

ku do piątku w godzinach 8.00-16.00, tel. 517 606 489 w sprawie dostarczenia w godz. 15.30-20.00; do Starostwa Powiatowego w Sokółce ul. Piłsudskiego 8, (tel. 85 711 08 11, 85 711 08 85, 85 711 08 15) – we wtorki i czwartki w godzinach 8:00 – 15:00; do Oddziału Rejonowego PCK w Sokółce, w Starostwie Powiatowym, pokój nr 20, poniedziałek, środa, czwartek, piątek od godz. 13.00 do 18.00, wtorek od godz. 8.00 do 13.00.

W przypadku podjęcia samodzielnej akcji wsparcia na prośbę Wojewody Podlaskiego zwracamy się z apelem o zgłoszenie własnej inicjatywy na stronie <https://pomagamukrainie.gov.pl/> oraz niepodejmuwanie samodzielnych prób dostarczania paczek lub organizowania transportu dla obywateli Ukrainy.

oprac. na podst. Referat Zdrowia,
Referat Zarządzania Kryzysowego
w Wydziale Spraw Społecznych
Starostwa Powiatowego w Sokółce

POMOC

KGW wspierają Ukrainę



- Przekazaliśmy produkty spożywcze i higieniczne do transportu na Ukrainę - dziękujemy serdecznie wszystkim

kim darczyńcom, ludziom o wielkich sercach, wsparliśmy zbiórkę Fundacji „Okno Na Wschód” wraz ze wspianymi kołami z naszego województwa. Wspaniale jest czuć dobroć i chęć pomocy. Reszta produktów, żywność o dłuższym terminie ważności, produkty higieniczne i inne dary prześlemy do Starostwa Powiatowego wraz ze zbiórką w akcji Gminny Ośrodek Kultury, Sportu i Turystyki GBP w Janowie oraz OSP w Janowie - informuje Koło Gospodyń Wiejskich w Kwasówce „Warkocze i Falbanki”.

źródło: KGW w Kwasówce
„Warkocze i Falbanki”

Wsparcie

Serce dla Ukrainy

Symboliczne serca w geście solidarności z ofiarami wojny „Razem dla Ukrainy” wykonali uczniowie z klasy I w Szkole Podstawowej im. Adama Mickiewicza w Babikach.

źródło: Fb SP w Babikach





Młodzi kucharze z kreatywnością podeszli do kulinarnych tradycji

- Od najmłodszych lat z siostrą bawiłam się w piaskownicy w gotowanie. Używaliśmy do tego wody, piasku, kamyków. Udawaliśmy wówczas, że jesteśmy kucharkami - mówi Dominika Kiszuk, kl. II Technikum Gastronomicznego w Sokółce, biorąca udział w eliminacjach do konkursu „Gotuj z klasą”

Trzecia edycja konkursu odbyła się 18 lutego, w Zespole Szkół Rolniczych im. mjr Henryka Dobrzańskiego-Hubala w Sokółce. Dominika Kiszuk i Wojciech Backiel zakwalifikowali się do finału. Młodzież do konkursu przygotowała Dorota Gudalewska, nauczycielka przedmiotów zawodowych.

- Jestem pod wielkim wrażeniem waszego profesjonalizmu, waszej zdolności kulinarnej. Tego, jak potraficie z produktów regionalnych wykonać niesłychanie



smaczne dania – **gratulował laureatom Jerzy Białomyzy, Wicestarosta Powiatu Sokólskiego.**

Organizatorem „Gotuj z klasą” jest Województwo Podlaskie. W tym roku na talerzach do degustacji jurorów znalazła się: babka ziemniaczana, przystawka i deser

Młodzi kucharze przystępując do konkursu musieli

wykazać się inwencją, znajomością kulinarnych tradycji oraz kreatywnością.

Przygotowane przez nich potrawy oceniali: Wiesława Burnos, członek Zarządu Województwa Podlaskiego, Jerzy Białomyzy, Wicestarosta Powiatu Sokólskiego, Dariusz Żołądkowski, dyrektor Zespołu Szkół Rolniczych w Sokółce.

W eliminacjach wystartowali uczniowie trzynastu szkół ponadpodstawowych o profilu gastronomicznym, z województwa podlaskiego, z czego cztery zespoły z naszego powiatu.

- Poprzez ten konkurs chcemy wydobyć tradycyjne smaki, przepisy, które są przekazywane w każdym domu z pokolenia na po-

kolenie, a jednocześnie są poprzez tę młodzież wzbogacane i urozmaicane - **podkreślała Wiesława Burnos.**

Opr. Elżbieta Rapiej

Źródło: Fb Powiatu Sokólskiego, fot. UM/WP

Wydział geodezji

Nowy panel: Obsługa zawiadomień dla gmin

Obsługa zawiadomień dla gmin umożliwia szybkie i wygodne przekazanie zawiadomień do organów podatkowych (gmin) poprzez Geoportal Powiatu Sokólskiego. Wszystkie zawiadomienia gromadzone są w oddzielnej bazie danych.

Dostęp do zawiadomień jest możliwy poprzez moduł przeglądania danych EWO-PIS – na głównej stronie geoportalu występuje opcja Dane opisowe EGiB. Aby pobrać zawiadomienia, należy wybrać jednostkę ewidencyjną oraz rozwinąć opcję Pobieranie zawiadomień EGiB.

Uwaga: Jeśli gmina składa się z dwóch jednostek ewidencyjnych (części miejskiej i wiejskiej), pobieranie zawiadomień należy wykonać w obu jednostkach ewidencyjnych niezależnie.

Należy podkreślić, że w przeciwieństwie do obowiązującego do 31 lipca 2021 r. rozporządzenia w sprawie ewidencji gruntów i budynków w obecnie obowiązującym nie ma konieczności podpisywania zawiadomień.

źródło:

Wydział Geodezji w Starostwie Powiatowym w Sokółce

Edukacja

Dzień Walki z Depresją z suchowolskim Kołem PCK

23 lutego w Ogólnopolskim Dniu Walki z Depresją została przeprowadzona w naszej szkole akcja mająca uświadomić, jak ciężką chorobą może być depresja i jak ważne jest aby nie lekceważyć jej objawów. Przygotowaliśmy kolorowe wstążki i serduszka z miłymi napisami, które rozda-

liśmy nauczycielom oraz koleżankom i kolegom aby okazać wsparcie osobom chorym na depresję. W klasach na godzinach wychowawczych zostaną przeprowadzone lekcje wychowawcze na temat depresji.

źródło: Fb Szkolne Koło PCK przy Zespole Szkół w Suchowoli



POMOC

Młodzi wolontariusze pomagają Ukrainie

Wolontariusze ze Szkoły Podstawowej w Krynkach 2 i 3 marca zorganizowali zbiórkę pieniężną na pomoc Walczącej Ukrainie. Zebrane środki zostały przekazane na konto Polskiej Akcji Humanitarnej - Ukraina.

- Akcję wsparli także nasi najmłodsi wolontariusze z klasy III - **czytamy na profilu szkoły.**

źródło: Fb ZSS w Krynkach



O gimnazjum różanostockim /z prasy międzywojennej/

Rok 1922. Dyrekcja gimnazjum Księży Salezjanów w Różanymstoku (powiat sokólski) prosi nas o podanie, że wobec tego, iż z końcem bieżącego miesiąca będzie ukończony remont całego gmachu szkolnego, dyrekcja otwiera paralelki klas I, II i III gimnazjum z językiem niemieckim. Zgłoszenia nadsyłać należy do 1 października. Z gimnazjum połączony jest internat, w którym alumni mają całkowite utrzymanie za opłatę 30 000 marek miesięcznie. Adres gimnazjum księży salezjanów: Różanystok, poczta Dąbrowa Grodzieńska, powiat sokólski, stacja kolejowa Różanystok.

Rok 1923. Różanystok. (...) Dziś rozwija się już pomyślnie czteroklasowe gimnazjum klasyczne męskie jednając sobie szczerze uznanie u władz szkolnych. Młodzież wiejska i miejska ma otwarte podwoje aby czerpać naukę i otrzymać gruntowne wychowanie. Obok gimnazjum uruchomiono warsztaty rzemieślnicze ślusarski, kołodziejski, kowalski, krawiecki i szewski Aby wyniki pracy i nauki były pokazniejsze i łatwiejsze, ma młodzież

pozamiejscowa pomieszczenie i utrzymanie w bursie. Program nauk tak w szkole średniej jak i rzemieślniczej opiera się ściśle na przepisach ministerium wyznań i oświecenia. Rok szkolny rozpoczyna się w tym samym terminie co w szkołach państwowych. Zgłoszenia przyjmowane są jeszcze do końca sierpnia, warunki przyjęcia wysyła dyrekcja na żądanie.

Rok 1925. Różanystok pod Grodnem, gimnazjum księży salezjanów. Księża salezianie w Różanymstoku kończą w tych miesiącach odbudowę wielkiego gmachu zniszczonego działaniami wojennymi w roku 1919, a przeznaczonego na gimnazjum, w którym może znaleźć pomieszczenie z górą 300 uczniów. Piękny ten gmach, dawniej gimnazjum przeznaczone dla celów rusyfikatorskich, wybudowany według najnowszych planów, z obszernymi salami wykładowymi, gabinetami naukowymi, salami rekreacyjnymi oddawa na kresach wielkie usługi społeczeństwu, tym więcej, że ma również bardzo obszerny internat, który może pomieścić wszystkich

Wydarzyło się...



uczniów. Uroczyste poświęcenie gimnazjum odbędzie się w 2 dzień Zielonych Świątek. Uczniowie do II i III klasy mogą się zgłaszać do zapisu do 15 lipca. Przy egzaminach wymaga się wiadomości przepisanych przez programy państwowe.

Rok 1925. Różanystok pod Grodnem jest miejscem, w którym rozwijają bardzo pożyteczną działalność osiedleni tu księża salezianie. Obsługują oni miejscową świątynię z cudownym obrazem Matki Boskiej Różanostockiej, która tym jest dla ziemi grodzieńskiej czym Ostra Brama dla Wilna. Poza działalnością duszpasterską, zajmują się księża salezianie prowadzeniem tu gimnazjum według ostatnich wymagań higieny, dydaktyki i pedagogiki. Gimnazjum leży w wielkim parku, ma obszerne i pełne światła sale, zorganizowana

jest orkiestra, dużą uwagę zwraca się na rozwój sportu itp. Młodzież tu przebywająca jest pełna życia i zadowolona z warunków w jakich żyje obecnie. Zakłada się tu szkołę zawodową i szkołę rolniczą aby podnieść poziom kultury rolniczej i drobnego przemysłu całej okolicy.

Rok 1929. Wjeżdżamy na brukowaną polnym kamieniem szeroką drogę i wnet zarysowują się przed nami mury, okalające cały zespół oświetleniowych elektrycznością gmachów. Oaza na pustyni!!! Gwar młodzieńczych głosów rozlega się za murami, a wewnątrz widzimy gromady chłopców grających w piłkę, wspinających się na przyrządy gimnastyczne, biegających po olbrzymim boisku, otoczonym gmachami w czworobok, a wśród nich snują się ciemne sylwetki księży. To gimnazjum księży

salezjanów w Różanymstoku pod Grodnem.

Osobny budynek mieści jadalnię, dalej stoi gmach z celami księży, w tyle ciągnie się ogród duży, łączący się z lasem sosnowym, jedną stroną przytykający do zabudowań gospodarskich, bo zakład, dążąc do samowystarczalności prowadzi własne gospodarstwo rolne i hodowlane. Osobną grupę budynków stanowi elektrownia i obok wykańczający się budynek warsztatowy: stolarnia i warsztat szewski pracują tu na potrzeby zakładu, zatrudniając dawnych wychowanków szkoły rzemieślniczej, którzy wykazali się już, jako zdolni rzemieślnicy. Ich roboty są też w kaplicy zakładu, ozdobione rzeźbami wygodne ławki.

źródło: Fb G. Ryżewskiego

GRZEGORZ RYŻEWSKI
Główny Specjalista
w Narodowym Instytucie
Dziedzictwa

Rocznica

Dzień Pamięci Żołnierzy Wyklętych

- 1 marca jest Narodowym Dniem Pamięci Żołnierzy Wyklętych, obchodzonym jako święto państwowe od 2011 r. Cytując słowa prezydenta Polski, Lecha Kaczyńskiego, jest to wyraz hołdu dla żołnierzy drugiej konspiracji za świadectwo męstwa, niezłomnej postawy patriotycznej i przywiązania do tradycji niepodległościowych – **zwrócił się do zebranych Zbigniew Dębko, Dyrektor Wydziału Promocji w Starostwie Powiatowym w Sokółce.**

Wieczór pamięci rozpoczął się mszą św. w Kościele pw. Św. Antoniego Padewskiego w Sokółce. W nabożeństwie uczestniczył Krzysztof

Krasiński, Przewodniczący Rady Powiatu Sokólskiego, Jadwiga Bieniusiewicz z Państwowego Powiatowego Inspektoratu Sanitarnego w Sokółce, członkowie Sokólskiego Pododdziału Kawalerii im. 10 Pułku Ułanów Litewskich oraz mieszkańcy Sokółki. Po mszy uczestnicy rocznicy przeszli ulicami miasta pod dawną siedzibę Powiatowego Urzędu Bezpieczeństwa Publicznego.

- Od wielu lat spotykamy się w tym miejscu, które w sierpniu 1944 r. zostało przejęte przez UB na jego siedzi-

bę. Od tego czasu, w wyniku bestialskich tortur, podczas przesłuchiwań, śmierć poniosło kilkadziesiąt osób. Wiele z nich do obecnej chwili nie posiada swoich mogił – **mówił Krzysztof Promiński z Sokólskiego Pododdziału Kawalerii im. 10 Pułku Ułanów Litewskich.**

Dodał, że przy każdych obchodach Narodowego Dnia Pamięci Żołnierzy Wyklętych, odczytywane są nazwiska „Niezlomnych”. Na pierwszej uroczystości ich lista mieściła się na dwóch

kartkach, dziś jest już ich pięć. Po odśpiewaniu Mazurka Dąbrowskiego złożono kwiaty i zapalono znicze

pod pomnikiem upamiętniającym ofiary Powiatowego Urzędu Bezpieczeństwa Publicznego w Sokółce.

Obchody zwieńczono wspólną modlitwą.

opr. Sylwia Matuk,
fot. Mateusz Zalewski





Pobiegli, by uczcić pamięć o Żołnierzach Niezłomnych

- 1 marca, Narodowy Dzień Pamięci Żołnierzy Wyklętych, jest świętem państwowym obchodzonym od roku 2011. Żołnierze ci funkcjonowali w latach 1944-1963 na terenie granic przedwojennej Rzeczypospolitej Polskiej, również tutaj na kresach wschodnich – **rozpoczęła uroczystość Anetta Zubrzycka, Dyrektor Zespołu Szkół w Sokółce.**

Uczestniczący w wydarzeniu Jerzy Białomyzy, Wicestarosta Sokólski podziękował gronu pedagogicznemu i pani dyrektor szkoły za zorganizowanie tak ważnego przedsięwzięcia.

- Naród, który nie pamięta o swojej historii, jest narodem mogącym zatracić swoją tożsamość. Biegniemy po to, aby uczcić ludzi, którzy lata temu

Dyrektor poinformowała, że uczestnicy mieli do pokonania trasę 1963 m, której długość odnosi się do roku, w którym zginął ostatni żołnierz wyklęty o pseudonimie „Lalek”. Wielu uczniów i nauczycieli biegło wyczynowo, natomiast reszta trasę pokonała szybkim truchtem.

- Dziś również chcemy solidaryzować się i okazać jed-

Zapłonęło symboliczne światelko



- W przeddzień Narodowego Dnia Pamięci Żołnierzy Niezłomnych spotykamy się już kolejny raz na cmentarzu parafialnym w Sokółce w celu zapalenia światełek pamięci na grobach żołnierzy AK-WiN – **rozpoczął Krzysztof Promiński z Sokólskiego Pododdziału Kawalerii im. 10 Pułku Ułanów Litewskich.**

28 lutego w Sokółce, uczczono pamięć Żołnierzy Niezłomnych. Promiński przyznał, że z roku na rok zainteresowanie tym tematem jest coraz mniejsze. Jego zdaniem, powodem może być braku czasu lub natłok codziennych spraw i obowiązków ludzi. Nie zraża go to jednak. Utrzymuje kontakt z żyjącymi rodzinami tych bohaterów narodowych. Niedawno poznał rodzinę jednego z dowódców na placówce w Sokółce, Stanisława Biziuka, pseudonim „Sokół”. Bliscy Biziuka obiecali mu udostępnić więcej materiałów o żołnierzu, więc zgłębienie jego losów posuwa się do przodu i być może, w przyszłości będzie można przybliżyć postać „Sokoła” naszej społeczności.

Wciąż wielu Żołnierzy Niezłomnych nie ma swoich grobów, ale rodziny starają się robić tabliczki pamiątkowe. Każdy z nas może w dowolnym momencie uczcić ich pamięć, choćby zapalając zniczkę na grobie.

- Wszystkie mogiły, o których wiemy, a jest ich około trzydziestu, są na naszym cmentarzu oznaczone, bardzo łatwo je odnaleźć spacerując po nekropolii – **zakończył pan Krzysztof.**

opr. Sylwia Matuk, fot. Agnieszka Sarosiek



Przed południem społeczność Zespołu Szkół w Sokółce zebrała się, aby uczestniczyć w biegu upamiętniającym Żołnierzy Wyklętych. Liceum w tym roku, po raz pierwszy włączyło się w ogólnopolską akcję biegu „Wilczym Tropem”, której pomysłodawcą jest Fundacja „Wolność i Demokracja”.

walczyli o to żebyśmy mogli żyć spokojnie w naszym kraju. W obecnych czasach trudno mówić o spokoju. Dlatego powinniśmy dać przykład naszej solidarności nie tylko ze sobą, ale i z sąsiadami, którzy w tej chwili przeżywają tragizm – **zwrócił się do młodzieży Wicestarosta.**

ność z narodem ukraińskim, a wojnie powiedzieć stanowczo NIE – **dodała, po czym zaprosiła zebranych do odsłuchania hymnu polskiego i ukraińskiego.**

Na biegaczy z najlepszym czasem czekały nagrody ufundowane przez Fundację „Wolność i Demokracja” oraz Powiat Sokólski.





„Dzięki nim dotykamy gwiazd”

Oglądając naszą wspaniałą, niezwykle zdolną młodzież na estradzie i słuchając o jej ambitnych planach, odnosimy nieodparte wrażenie, że mamy okazję obcować z przyszłymi sławami scen całego świata. Może już powinniśmy prosić ich o autografy, bo potem może być o nie trudno.

W niedzielny wieczór mieliśmy przyjemność wysłuchać wspaniałego koncertu wybitnych piosenek musicalowych, który odbył się w sokólskim kinie z inicjatywy Mateusza Zalewskiego oraz Powiatu Sokólskiego. Muzyczne wydarzenie zakończono wspólnym odśpiewaniem kompozycji Krzesimira Dębskiego do filmu „Ogniem i mieczem”, „Dumka na dwa serca”. Dużo wcześniej zaplanowany termin koncertu zbiegł się z trwającymi na Ukrainie walkami o niepodległość, bestialsko napadniętej przez Rosję. W tych okolicznościach, chociaż w taki symboliczny sposób, organizatorzy postanowili dać wyraz swojej solidarności z narodem ukraińskim.

Koncert pokazał piękno muzyki musicalowej. Licz-



oryginalnym tłumaczeniu i niebagatelnych aranżacjach, wszystko z muzyką na żywo.

Młodzi artyści chcieli, by taka forma muzyczna zauroczyła odbiorców, przeniosła ich w inny wymiar, wyzwoliła najlepsze uczucia i na stałe zagościła w ich sercach. I chyba im się to udało.

- Dzięki tym młodym ludziom dotykamy gwiazd. Przenosimy się w inną przestrzeń. Oni dają nam niezwykłą radość, poczucie szczęścia, doznanie szerokiego wachlarza emocji i uczuć, a wszystko to przez możliwość zetknięcia się ze sztuką przez



za to ogromnie wdzięczny, im i wszystkim, którzy ich działania wspierają. Wszyst-

tronatem honorowym, podsumował koncert.

Nie zabrakło owacji na stojąco, okrzyków zachwytu i bisów. Mimo piętrzących się po drodze do zrealizowania koncertu problemów, obaw towarzyszących realizatorom do ostatnich momentów, efekt końcowy przerósł najśmielsze oczekiwania Mateusza Zalewskiego, głównego pomysłodawcy wydarzenia. Być może była to jedyna okazja, aby obejrzeć ten koncert w takiej formie. Na razie bowiem, trudna sytuacja za naszą wschodnią granicą powoduje, że nikt nie chce nic planować.

- Tematyka utworów musicalowych jest uniwersalna, a repertuar szeroki i ogólnodostępny. Niewykluczone, że kiedyś pojawi się pomysł, żeby wystawić podobny kon-

cert w dowolnym miejscu. Dobrac odpowiednie utwory do danych okoliczności - **mówi Mateusz Zalewski.**

Co ciekawe, w trakcie rozmowy z Mateuszem dowiadujemy się, że jest w trakcie pisania własnego musicalu. Zdradził nam, że będzie to historia miłosna osadzona w czasach powojennych, 1947 rok. Marzeniem kompozytora jest wystawienie w przyszłości swojego dzieła w Operze i Filharmonii Podlaskiej. Według niego, pod

względem zaplecza technicznego, jest to najlepsza scena w Polsce, nowoczesna, dająca olbrzymie możliwości.

W planach Zalewski ma także dokończenie cyklu piosenek „Philophobia”. Pierwszą z kompozycji pt. „Waiting For You”, w wykonaniu Julii Anastazji Dębko i Jana Czarnewicza, mogliśmy usłyszeć podczas niedzielnego koncertu. Według Jana, jest to chyba najtrudniejszy utwór, jaki do tej pory zaśpiewał.

Podczas realizacji cyklu „Philophobia” Mateusz Zalewski planuje współpracę z różnymi, znanymi artystami teatralnymi z całej Polski. Szuka osób, które najlepiej oddadzą emocje zawarte w jego utworach.

Kto wystąpił w koncercie musicalowym? /utwory i wykonawcy/



nie zgromadzona publiczność usłyszała piosenki z przeróżnych musicali, w

duże „S”. Każdy, kto to słyszy, przyzna, że jest to niezwykle przeżycie. Jestem im

kim, którzy tworzą sztukę w naszym powiecie - **tak Piotr Rećko, Starosta Sokólski, który objął wydarzenie pa-**

Raining / Rocky The Musical - Małgorzata Piasecka
How It Ends / Big Fish - Jan Czarnowicz, Jakże Mam Jej Powiedzieć / Cyrano - Mateusz Zalewski, I Didn't Planned It / Waitress - Małgorzata Piasecka, Dziś / Doktor Żywago - Małgorzata Piasecka, Mateusz Zalewski, Waiting For You / Philophobia Julia Anastazja Dębko, Jan Czarnowicz, In My Dreams / Anastasia - Karolina Zalewska, With You / Ghost - Julia Dębko, Light In The Piazza / Light In The Piazza - Małgorzata Piasecka, Gwiazdy / Nędznicy - Mateusz Zalewski, Samobójstwo Javerta / Nędznicy - Jan Czarnowicz, Maybe / Miss Saigon - Karolina Zalewska, Nowe życie / Jekyll&Hyde - Julia Dębko, Życie - Jekyll&Hyde Ressurrection - Jan Czarnowicz, For Good / Wicked - Małgorzata Piasecka, Karolina Zalewska.

Muzycy: Marcin Rogalski - fortepian, Maciej Ilenda - perkusja, Anna Piotrowska - skrzypce, Marlena Ostrowska - klarnet, Ariel Doroszkiewicz - gitara basowa.

Spikerzy: Weronika Bergiel i Seweryn Wiśniewski.

Oprac. i fot.

Patrycja A. Zalewska

źródło: Fb Powiat Sokółski



Łączymy siły dla Ukrainy

Kolejne transporty z pomocą dla Ukrainy wyruszają ze Starostwa Powiatowego w Sokółce

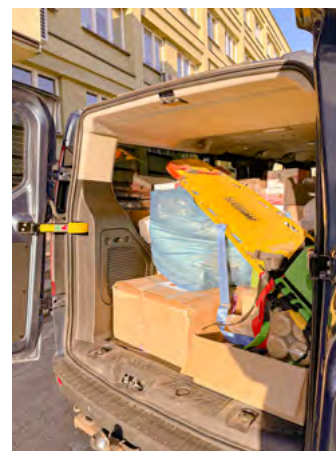
Ludzie do urzędu przychodzą z kartonami, torbami wypełnionymi po brzegi wszystkim, co może być potrzebne do przetrwania przede wszystkim kobietom i dzieciom, bo mężczyźni zostali na froncie, żeby bronić swojej ojczyzny, żeby ich rodziny mogły wrócić do wolnego kraju. Do pięknej, zielonej Ukrainy.

Ludzie wchodzą, zostawiają pakunki i w ciszy wychodzą. Zapytani, choć to pytanie większości z nas wydaje się retoryczne, dlaczego to robią, odpowiadają - z potrzeby serca, bo tam giną dzieci, niewinni ludzie. Nas też może kiedyś spotkać taki los. Trzeba pomóc. To straszne, że w XXI wieku dzieją się takie rzeczy. Niewyobrażalne, że ktoś śmie posunąć się do tak bestialskich, okrutnych czynów. Nie można być obojętnym wobec takiej tragedii.

Oddział regionalny PCK w Sokółce, którego prezeską jest Lila Micun, został wpisany w ogólnopolską zbiórkę „Solidarni z Ukrainą”. Piotr Rećko, Starosta Sokółski wraz z Powiatowym Zespołem Zarządzania Kryzysowego koordynuje całą akcję na terenie powiatu sokólskiego, zapewnia miejsce i transport, którymi sokólski PCK nie dysponuje.

- Włączamy się w tę zbiórkę jako wolontariusze, segregujemy, robimy protokoły i przekazujemy dary do magazynu zorganizowanego przez pana Starostę. Stamtąd wszystko zostanie przekazane do Wojewody Podlaskiego. On z kolei współpracuje z Rządem RP - **mówi pani Lila.**

Do Starostwa Powiatowego w Sokółce można dostarczać dary od godz. 7:30 do 18:00. Można je zanieść do pokoju nr 20, w którym jest siedziba OR PCK lub zostawić w korytarzu na parterze. Zostaną przeniesione przez pracowników Starostwa do biura podawczego.



Pani Lila Micun bardzo pozytywnie ocenia aktywność mieszkańców powiatu. Mówi, że bardzo dużo mieszkańców przynosi wartościowe rzeczy, takie, które są naprawdę potrzebne: pampersy, środki higieniczne, produkty spożywcze. Koce, śpiwory, ręczniki. Są też pluszaki dla dzieci, klocki i inne zabawki.

Czego nie kupować i nie przynosić? Produktów, które potrzebują przechowywania w lodówce.

Co jest na ten moment bardzo potrzebne? Koce i śpiwory, ale nowe, bo nie ma warunków na dezynfekcję itp.

Zarząd główny PCK apeluje o wpłacanie pieniędzy na konta PCK dedykowane pomocy Ukrainie. Dlaczego? Bo prościej jest wpłacić pieniądze, za które zostaną kupione w większej ilości np. koce w hurtowni, niż samemu biegać po sklepach. Zmniejszy to też koszty transportu i wysiłek wolontariuszy.

- Myślę, że mieszkańcy wolą jednak taką wymierną pomoc, na zasadzie - ja przynoszę i wiem, że to dotrze do tych ludzi. Jestem również mile zaskoczona tym, że zgłaszają się do nas osoby, które chcą pomagać jako wolontariusze - **zauważa pani Lila Micun.**

Pani Lila zapewnia, że jeżeli będzie taka potrzeba, zostanie włączona większa ilość wolontariuszy, będą to w pierwszej kolejności uczniowie naszych szkół.

Opr. Patrycja A. Zalewska

Rozwój

Nawierzchnie 21 km dróg zostaną odtworzone

Podpisano porozumienie pomiędzy Powiatem Sokółskim a firmą Unibep S.A., ustalające szczegółowe warunki korzystania przez wykonawcę z dróg powiatowych, celem przejazdu samochodów ciężarowych i pojazdów obsługujących inwestycję w związku z realizacją budowy zapory na granicy polsko-białoruskiej.

- Ta zaporę jest bardzo ważna dla zapewnienia naszego bezpieczeństwa. Dzięki rządowi Premiera Mateusza Morawieckiego, za to że on powstaje. Zabiegaliśmy o to - **mówi Piotr Rećko, Starosta Sokółski.**

Stronami porozumienia był Zarząd Powiatu w osobach Starosty Sokólskiego i Jerzego Białomyzego, Wicestarosty Sokólskiego a firmą Unibep S.A., reprezentowaną przez Adama Polińskiego, Członka Zarządu - Dyrektora Oddziału Infrastruktury i

Sławomira Moczydłowskiego, Zastępcę Dyrektora Oddziału Infrastruktury.

- W ramach porozumienia, zostaną odtworzone nawierzchnie 21 km dróg, po których będą dojeżdżać sprzęty do budowy zapory na granicy - **podkreślił Starosta Sokółski.**

Adam Poliński, członek Zarządu Unibep S.A., zaznaczył, że budowa wiąże się z dostawą szeregu materiałów, zaczynając od kruszywa na drogę dojazdową, kończąc na elementach ogrodzenia, przesłach, słupach.

- Dzięki temu porozumieniu będziemy mogli sprawnie poruszać się po drogach powiatowych, w celu realiza-

cji zapory na granicy polsko-białoruskiej. Ze swojej strony deklarujemy, że zrobimy wszystko, aby ta uciążliwość była mieszkańcom jak najmniejsza - **dodał Poliński.**

Przedmiotem postanowienia są następujące drogi: odcinek drogi powiatowej nr 1265B Kuźnica - Nowodziel - Tołcze, tj. od DK18 do m. Tołcze, dł. ok. 7 km, odcinek drogi powiatowej nr 1256B Kuźnica - Kowale - Saczkowce, tj. od DK19 do m. Saczkowce, dł. ok. 6,7 km, odcinek drogi powiatowej nr 1272B Krynki - Jurowlany, tj. od DW676 do m. Jurowlany, dł. ok. 6,7 km.

Opr. S. Matuk, fot. P. Białomyzy
Źródło: Fb Powiatu Sokólskiego





Póki piłka w grze, wszystko jest możliwe



Klub Sportowy „Sokół Sokółka” doskonale znany jest nie tylko mieszkańcom powiatu sokólskiego. Ten klub o bogatej historii i tradycji, od dziesiątek lat jest jednym z najpopularniejszych w naszym regionie. „Sokół”, którego wiodącą sekcją oprócz kolarstwa była piłka nożna, wychował i ukształtował formę fizyczną i umysł naszych dziadków, ojców i braci. Trudno znaleźć w Sokółce rodzinę, w której choćby jeden członek nie był zawodnikiem „Sokoła”. Stadion przy ul. Marianańskiej 31, szczególnie w niedzielne popołudnia, od zawsze tętnił życiem.

Zenon Stańko, Zbigniew Krychniak, Mieczysław Grynczel, Jan Biziuk, Eugeniusz Mieczkowski, Jerzy Różak, Krzysztof Włodyko, Zdzisław Sidorowicz, Cezary Kondrusiewicz czy Piotr Andrzejewski to jedynie nieliczni, najlepsi z najlepszych piłkarze, którzy zaistnieli w ciągu 75-letniej historii Klubu. Wielu z nich, po zakończeniu rywalizacji na boiskach, poświęciło się trenowaniu kolejnych pokoleń. Z szacunku dla historii Klubu oraz osiągnięć ludzi, którzy go tworzyli i reprezentowali, a także by Sokółka nie zniknęła z piłkarskiej mapy Polski, w 2013 r. powstało Stowarzyszenie „Klub Sportowy Sokół 1946 Sokółka”.

Inicjatywa ta zrodziła się wśród byłych i ówczesnych piłkarzy, przyjaciół „Sokoła” oraz sympatyków piłki nożnej. Nawiązując do tradycji i z zamiarem jej kontynuowania, do nazwy został dodany rok powstania pierwszej drużyny. Cele i założenia Klubu także mają wymiar ponadczasowy i pozostały niezmiennie do dzisiaj. Przede wszystkim osoby związane z drużyną, począwszy od zawodników, poprzez sztab trenerski, po



członków Klubu, mają godnie reprezentować miasto i gminę Sokółka oraz Powiat Sokólski. Dlatego zdecydowana większość piłkarzy pochodzi z Sokółki i powiatu. Przeszłość nieraz pokazała jak trudno jest to założenie zrealizować. Dla wielu zawodników „Sokoła”, Klub jest jak drugi dom. Dlatego kolejnym Zarządom zależało i zależy, by poprzez dobrą atmosferę i integrację w drużynie, każdy czuł się członkiem jednej, wielkiej, piłkarskiej rodziny. Tutaj podnosił swoje umiejętności i pracował dla wspólnego celu.

- Bez względu na okoliczności, dążyliśmy do tego, żeby mieć silny zespół i mocną pozycję w rozgrywkach ligowych na Podlasiu. Choć z różnych powodów bywało ciężko, najczęściej było to związane z możliwościami finansowymi Klubu. Mamy jednak marzenie i stawiamy je sobie za cel: by chociaż część naszych chłopaków kontynuowało swoją przygodę z piłką w klubach zamożniejszych, na wyższych szczeblach rozgrywkowych, nawet w ekstraklasie - **z nadzieją mówi Łukasz Lenkiewicz, Prezes „KS Sokół 1946 Sokółka”.**

Te założenia Zarząd „Sokoła” stara się realizować przy wydatnej pomocy władz, głównie samorządowych. Składane przez władze Klubu wnioski o dofinansowanie znajdują odbicie w dotacjach płynących z Powiatu Sokólskiego, Miasta i Gminy Sokółka oraz Urzędu Marszałkowskiego Województwa Podlaskiego. Dzięki pozyskanym funduszom możliwe jest funkcjonowanie i działalność „KS Sokół 1946 Sokółka”.

- Nierzadko ta pomoc ma wymiar nie tylko finansowy, za co jesteśmy bardzo wdzięczni władzom naszego powiatu i miasta. Szczególnie cenna jest nasza współpraca z Piotrem Rećko, Starostą Sokólskim. Mamy wielkie wsparcie ze strony Powiatu, z którym byliśmy mocno związani na długo przed powstaniem „KS Sokół 1946 Sokółka” - **zauważa Prezes Lenkiewicz.**

Dodaje, że dzięki Staroście, mogą liczyć na szeroką pomoc i zaangażowanie nie tylko z jego strony, ale także pracowników Starostwa, choćby przy organizacji meczów piłkarskich, kontroli wydatków Klubu czy promocji.

TROCHĘ WSPOMNIENI

Pomimo, że „Sokół 1946 Sokółka” występuje na podlaskich boiskach zaledwie 8 lat, jego zawodnicy doświadczyli już ogromu różnych emocji: od zadowolenia i euforii, do głębokiego smutku i rozczarowania. Cieszyli się, gdy pokonywali kolejne szczeble podlaskich rozgrywek. Na początku sukcesem był awans do klasy okręgowej pod wodzą trenera Krzysztofa Stelmazka. 2 lata później, z dorobkiem 73 punktów, przy 24 wygranych meczach, 5 porażkach i tylko 1 remisie, wygrali „podlaską okręgowkę” awansując do upragnionej IV Ligi. Wówczas rolę pierwszego trenera przejął Samuel Tomar, były piłkarz m.in. Jagielloni Białystok.

Znaleźli się w miejscu, w którym każdy, kto choć odrobinę interesuje się piłką nożną, wie, że powinni być zawsze. IV liga to odpowiednie miejsce dla drużyny ze stolicy powiatu.

- Niestety, po sezonie 2019/2020, który był wyjątkowy, bo cały świat ogarnęła pandemia Covid 19, wszystko stanęło na głowie, również rozgrywki piłkarskie w Polsce. Zamiast 30 spotkań, rozegraliśmy pierwszych 15 i

po tym ostatnim, po pierwszej rundzie, zakończono cały sezon, mimo różnych problemów, wspaniałym 5. miejscem w IV Lidze. Za nami uplasowały się drużyny znacznie zamożniejsze, m.in. KS Michałowo, ŁKS Łomża czy Promień Mońki - **mówi Lenkiewicz.**

Potem było już tylko źle. W czerwcu zeszłego roku oddali swoje 5. miejsce. Mimo, że pandemia wciąż dezorganizowała rozgrywki, kombinowany, przerywany sezon udało się dogać do końca. Na 17 drużyn, z których aż 5 spadło z IV Ligi, oni zajęli 14. miejsce. Aby się utrzymać zabrakło sporo - 7 „oczek”. Zdobyli tylko 27 punktów, wygrywając 7 meczów, 3 remisując i schodząc z boiska jako pokonani aż 21 razy.

- Staraliśmy się do końca, w szatni wszyscy byli zmotywowani i pełni woli walki, mieliśmy tylko jeden cel - utrzymać się. A jednak na boisku przekładało się to na całkowitą niemoc. Na 6 ostatnich meczów w lidze, wygraliśmy tylko jeden - 3:1 z Orłem Kolno. Zbyt dużo elementów nie zagrało - może w głowach zawodników, może w niewystarczających działaniach Zarządu, Prezesa. Zostaliśmy rozbici

i to nas wszystkich bardzo zabolalo. Wiedzieliśmy, że ciężko będzie się podnieść i wszystko jakoś poskładać - **wspomina Łukasz Lenkiewicz.**

RUNDA REWANŻOWA

Sokoły nie poddały się. Małymi krokami próbują oddalić się od swojej porażki i chyba im się to udaje. Są przed rozpoczęciem rundy rewanżowej sezonu 2021/2022. Nie zmienił się niestety budżet Klubu, który od początku powstania „KS Sokół 1946 Sokółka” jest bardzo skromny. Zdecydowana większość zespołów grających w IV Lidze (i nie tylko) ma to minimum 2-3 razy większe. Zmieniła się natomiast praktycznie cała drużyna, którą ponownie przejął trener Krzysztof Stelmaszek. W rolę II trenera wcielił się Wojtek Wąsowicz, fantastycznie zapowiadający się w roli coacha. Wraz z nimi do Klubu wrócili najbardziej doświadczeni w tej chwili zawodnicy m.in. Marcin Woronowicz, Paweł Stelmaszek czy Krystian Czaplewicz. Jesienią ubiegłego roku zdobyli 25 punktów, co na półmetku dało im 7. miejsce w tabeli. Zważywszy na to, na którym miejscu byli przed rozpoczęciem sezonu, jest to dobry wynik.

- Oczywiście niedosyt jest, bo tych oczek powinno być przynajmniej o 4 więcej. Wówczas do drugiego miejsca premiowanego awansem do IV Ligi nie mielibyśmy 6 punktów straty, a tylko 2. Z pewnością będziemy walczyć, dobro zawsze wraca, co widać po atmosferze w drużynie. Przede wszystkim, co najważniejsze, jest radość. Widać dużą pracę chłopaków i zaangażowanie, nie tylko podczas spotkań, ale i na treningach. O awans i miejsce w IV Lidze już w tym roku, będzie bardzo trudno. Awansują tylko dwie drużyny, a chętnych jest sporo. Przede wszystkim spadkowicze z zeszłego sezonu - tak jak my - **tłumaczy Prezes.**

Chodzi o drużyny: „Spartę” Augustów, „Dębu” Dąbrowa Białostocka i „Wigier II” Suwałki, ale też zespoły z Hajnówki, Zabłudowa czy Śniadowa. Mimo to, praca całego zespołu i rozegrany w ciężkich warunkach sparing, wygrany 3:0 z Gródkiem, ich zdaniem daje realne powody do optymizmu. Dzięki dobrej atmosferze wracają kolejni wychowankowie. Z pewnością, niestety, wiosną nie pomoże im już Jacek Dzienis, który obecnie jest królem strzelców „okręgówki” i był ich główną strzelbą, ale też bardzo pozytywną i barwną postacią w drużynie.

- Do korzeni na jesieni najprawdopodobniej wrócą wychowankowie sokólskich boisk, piłkarze „Dębu” Ernest Słoma i Patryk Niedźwiedzki, z czego bardzo się cieszymy - **z wiarą dodaje Prezes Sokoła.**

POTRZEBNA NOWA KREW

Prezes bardzo liczy na młodych zawodników, bo aby klub piłkarski mógł prawidłowo funkcjonować i spokojnie patrzeć w przyszłość, zespół bezwzględnie musi mieć wielu młodych zawodników. To jest przyszłość drużyny.

- Jesteśmy zadowoleni, że do już doświadczonych, mających coraz większą pozycję w zespole: Kuby Grzesika i Tomka Baranowskiego, na jesieni dołączyli: bramkarz Karol Dzienisowicz i zdolny Sebastian Czapur. Wciąż jest nas jednak za mało. Mamy nadzieję, że wkrótce uda się nam zrealizować świetny pomysł Starosty, żeby zdolni, chętni uczniowie naszych szkół średnich, przy namowieniu opiekunów, spróbowali sił i rozpoczęli treningi w Klubie. Ze swojej strony gorąco do tego namawiamy - **zachęca pan Łukasz.**

Być może to jeszcze nie wszyscy piłkarze, którzy od marca będą grać o ligowe punkty dla „Sokoła”. Zanim drużyna w przyszłym miesiącu w pełnym składzie

zacznie walczyć o punkty, rozegra serię meczów towarzyskich. Wszystkie sparingi odbędą się w Sokółce. „Sokół” zmierzy się m.in. z „Czarnymi” Czarną Białostocką, Wasilkowem, „Krypnianką” Krypno, w powiatowym derby z LZS Krynki.

KIBICE NA TRYBUNY, PROSIMY O DOPING!

- Chcielibyśmy serdecznie podziękować pani Krystynie Horosz, skarbnik „KS Sokół 1946 Sokółka” za pieczę nad finansami Klubu, Krzysztofowi Stelmaszkowi, który jest nie tylko trenerem, ale równocześnie pełni funkcję Wiceprezesa Klubu. Wojtkowi Siennickiemu sprawującemu rolę kierownika zespołu, naszym przyjacielom, którzy pomagają nam w kwestiach formalnych, rodzinom i wszystkim kibicom. Przede wszystkim instytucjom oraz prywatnym przedsiębiorcom za wsparcie, dzięki którym „Sokół” istnieje - **akcentuje Prezes.** Dziękuje także Arturowi Kosickiemu, Marszałkowi Województwa Podlaskiego wraz z Zarządem, w szczególności Wiesławie Burnos i Pawłowi Wnukowskiemu, Piotrowi Rećko, Staroście Sokólskiemu oraz Zarządowi Powiatu, dyrektorom i pracownikom Starostwa, Burmistrz i radnym Gminy Sokółka, Jackowi Kucharewiczowi, Prezesowi „Metal-Fach”, Eugeniuszowi Mieczkowskiemu, Prezesowi „Genes”, Prezesowi, Dyrektorowi oraz pracownikom firmy „Sokółka Okna i Drzwi”, Helenie i Jerzemu Wilczewskim „Gospodarstwo Ogrodnicze Jerzy Wilczewski”, Agacie i Ireneuszowi Skoniecznym, „Exparto”, Mariuszowi Woronowiczowi, „Kaweta”, Markowi Bruzgo, „Biasona”, MTZ „Belarus” Tractor.

- Mamy nadzieję wspólnie tworzyć i rozwijać „Sokoła” - **mówi Łukasz Lenkiewicz, Prezes Klubu.**

Opr. Patrycja A. Zalewska
źródło: Fb Powiatu Sokólskiego

W Powiecie

Ostatnie wichury wyrządziły olbrzymie szkody



Wichury, które przetoczyły się w ciągu ostatnich tygodni przez Polskę i nasz region wyrządziły olbrzymie szkody. W lasach Powiatu część dróg leśnych pozostawała nieprzejezdna, część wywróconych lub złamanych drzew wspierała się na innych. Leśnicy apelowali o wstrzymanie się z wyprawą do lasu, do czasu aż wszystkie wiatrołomy w obrębie szlaków i dróg leśnych zostaną usunięte. Wichury, niestety, nie ominęły także ulubionego przez sokółczan obiektu turystyczno-rekreacyjnego w uroczysku Podkantarówka (Leśnictwo Bogusze, Nadleśnictwo Czarna Białostocka) - **czytamy na profilu Fb Powiatu Sokólskiego.**

Pełne ręce roboty miały także jednostki Ochotniczej Straży Pożarnej, szczególnie 19 lutego. Na profilu OSP Suchowola czytamy: „19 lutego jak większość OSP w Polsce usuwaliśmy skutki silnych wiatrów przechodzących przez Polskę. Do pierwszego ze zdarzeń doszło około godziny 5:40. W ciągu dnia byliśmy dysponowani 13 razy. Usuwaliśmy powalone drzewa, złamane gałęzie, zerwane linie energetyczne, oderwane kawałki blachy czy rozkryte dachy”.

Tego dnia porywy wiatru przewraczały z impetem drzewa na drogi, szlaki kolejowe oraz budynki, linie energetyczne powodując przerwy w dostawach prądu. Jednostki ochrony przeciwpożarowej powiatu zanotowały 77 interwencji, które były podejmowane przez zastępy Państwowej Straży Pożarnej z JRG Sokółka i Posterunku w Dąbrowie Białostockiej oraz jednostki Ochotniczych Straży Pożarnych. „Praca strażaków polegała na usuwaniu powalonych drzew i złamanych konarów, które tarasowały przejazd drogami, zabezpieczaniu zerwanych linii energetycznych oraz zabezpieczaniu budynków, których konstrukcja została naruszona” - **czytamy na stronie internetowej KP PSP Sokółka.**

źródło: KP PSP Sokółka, Fb OSP Suchowola, Fb Powiatu Sokólskiego



Bernarda Rość ze stypendium ministerialnym



Twórczość korycińskiej tkaczki Bernardy Rość kolejny raz została doceniona.

Minister Piotr Gliński przyznał tkaczce roczne stypendium na realizację autorskiego projektu artystycznego, którego głównym celem jest promocja Województwa Podlaskiego w tkaninie dwuosnowowej.

Bernarda Rość jest ludową artystką, która od przeszło 50 lat kultywuje rękodzielnicze tradycje tkactwa dwuosnowowego. Posiada imponujący dorobek twórczy oraz wiele nagród i wyróżnień w konkursach o zasięgu regionalnym i ogólnopolskim, a jej prace znalazły trwałe miejsce w zbiorach muzealnych w kraju i za granicą. Już w wieku 30 lat została uhonorowana prestiżową Nagrodą i Stypendium im. St. Wyspiańskiego w dziedzinie Twórczości Ludowej. Potem przysłyły kolejne sukcesy: Stypendium Twórcze Ministra Kultury i Dziedzictwa Narodowego w Kategorii „Twórczość Ludowa” (2014 r.), Stypendium Artystyczne Marszałka Województwa Podlaskiego (2018), Stypendium Artystyczne Ministra Kultury i Dziedzictwa Narodowego w dziedzinie Twórczości Ludowej w ramach Programu na Upowszechnienie Kultury – Kultura w Sieci (2020), a w roku 2021 twórczyni została odznaczona Medalem im. Oskara Kolberga „Za zasługi dla Kultury Ludowej” – najważniejszą i najstarszą nagrodą w Polsce w dziedzinie kultury tradycyjnej.

Twórczość Bernardy Rość była prezentowana m.in. w Łazienkach Królewskich, w Państwowym Muzeum Etnograficznym w Warszawie, w Muzeum Etnograficznym w Toruniu i Krakowie, Muzeum Wsi Radomskiej, Galerii Sztuki Ludowej Stowarzyszenia Twórców Ludowych w Lublinie, Muzeum Okręgowym im. L. Wyczółkowskiego w Bydgoszczy, Muzeum Miasta Turku im. J. Mehoffera, Centralnym Muzeum Włókiennictwa w Łodzi, Galerii Spodki Podlaskiego Instytutu Kultury w Białymstoku oraz za granicą m.in. w Bułgarii (Sofia), w Ukrainie (Kijów), Japonii (Osaka, Kamakura, Tokio).

Artystka od wielu lat współpracuje z Podlaskim Instytutem Kultury, instytucjami muzealnymi, Parkiem Kulturowym Korycin – Milewyszczyna oraz z promotorką podlaskiej tkaniny dwuosnowowej Izumi Fujita. Tkaniny dwuosnowowe Rość poszukiwane nie tylko w kraju, ale i za granicą, z uwagi na unikalną technikę wykonania, bogactwo treści stały się rewelacją w skali światowej. Jej dywany zdobią domy koneserów i pasjonatów sztuki ludowej na całym świecie: w Wielkiej Brytanii, Francji, Izraelu, Szwajcarii, Japonii, Ameryce (Kanada, USA), Belgii, we Włoszech, Niemczech.

Informuje w nadesłanej do redakcji korespondencji Bogusława Depkun.

*opr. na podst.
Bogusława Depkun*

Pomagamy. Dzień dawcy

- W Polsce co 40 minut ktoś dowiaduje się, że choruje na nowotwór krwi, m.in. na białaczkę. Tę diagnozę słyszą rodzice małych dzieci, młodzież, dorośli... Bez względu na wiek – każdy może zachorować. Na szczęście każdy może też pomóc. Dla wielu chorych jedyną szansą na życie jest przeszczepienie szpiku lub komórek macierzystych od niespokrewnionego Dawcy.

Lekarstwo na nowotwory krwi ma więc każdy z nas - w swojej krwi. Dawcy szpiku są dla wielu chorych jedyną szansą na życie. I chociaż znalezienie „bliźniaka genetycznego” wynosi 1:20000, a w rzadkim genotypie nawet 1 do kilku milionów, to warto zarejestrować się jako potencjalny dawca. W ten sposób można podarować komuś szansę na życie.

Dlatego po raz kolejny or-

ganizujemy w naszym liceum Dzień Dawcy. We czwartek wszyscy, mieszczący się w przedziale wiekowym 18-55 lat, mogli się zarejestrować w bazie potencjalnych dawców krwiotwórczych komórek macierzystych Fundacji DKMS. **Czytamy na profilu Fb sokólskiego Liceum.**

*Małgorzata Kułakowska
i wolontariuszki z kl. IA
Źródło: Fb LO w Sokółce*



W Dzień Dawcy (19 lutego), obchodzony podczas Dnia Myśli Braterskiej, wolontariuszki rejestrowały harcerzy.

16 uczniów z certyfikatami z Pierwszej Pomocy

Grupa Ratownicza Medival Białystok w składzie: Dorota Gudalewska, Dominik Zieliński, Grzegorz Gudalewski, 26 lutego szkoliła 60 wychowanków Salezjańskiego Ośrodka Wychowawczego w Różanymstoku z Pierwszej Pomocy Przedmedycznej. 16 z nich otrzymało certyfikaty z PPP. Zajęcia miały formę zarówno

teoretyczną jak i praktyczną. Wychowankowie wykazali się dużą wiedzą w zakresie udzielania pierwszej pomocy przedmedycznej. Aktywnie uczestniczyli w zajęciach, zadawali dużo pytań, wykazywali duże zainteresowanie i zaangażowanie.

Ratownicy z Medival Białystok dziękują za zaprosze-

nie wychowawcom Ośrodka. Podkreślają także, że byli pod wrażeniem zaangażowania młodzieży w zajęcia.

*opr. Wydział Promocji
Starostwa Powiatowego
w Sokółce*

*fot. Grzegorz Gudalewski
źródło:
Fb Powiatu Sokólskiego*





Odżywiamy się zdrowo i kolorowo



„Odżywiamy się zdrowo i kolorowo” pod takim hasłem dietetyczka przeprowadziła warsztaty z młodzieżą z dąbrowskiego liceum. Zajęcia przygotowują do „Ponadnarodowej mobilności uczniów” w ramach „Bardzo smacznego projektu, czyli na granicy smaku” finansowanego z Programu Operacyjnego Wiedza Edukacja Rozwój (POWER). Trzydzie-

ścioro uczniów uczestniczy w zajęciach (100 godz.) tematycznych przed wyjazdem do Grecji.

- 19 lutego w naszej szkole dla jednej grupy uczniów odbyły się kolejne zajęcia, tym razem z zakresu promocji zdrowego odżywiania się. Warsztaty przeprowadziła Adrianna Jarmoszko - absolwentka dąbrowskiego LO, jak również SGGW w Warszawie. Obec-

nie żywieniowiec, dietetyk z doświadczeniem w żywieniu indywidualnym i zbiorowym. Promuje właściwe żywienie poprzez prowadzenie warsztatów z różnymi grupami osób - **informuje nauczyciel LO Edyta Budnik.**

Uczniowie mieli okazję zapoznać się z takimi zagadnieniami jak: żywienie w celu pozyskania większej energii i czy też zdolności do wysiłku umysłowego. Analizowano i modyfikowano przepisy. Pod lupą znalazły się także etykie-

ty produktów z różnych grup spożywczych. W ramach praktyki młodzież obliczała wartości odżywcze różnych produktów i sprawdzała w nich zawartość cukru.

Tekst: Edyta Budnik,

fot. Natalia Jackiewicz

Źródło: Fb LO w Dąbrowie Biał.



Z sieci

Dzięki Senatorowi RP Mariuszowi Gromko z Druhnami i Druhami z Powiatu Sokólskiego odwiedziliśmy Parlament. Spotkanie było niezwykle, bogate w wymianę informacji, konstruktywne rozmowy. Szczególnie na temat rozwoju Ochotniczych Straży Pożarnych Powiatu Sokólskiego. Bardzo serdecznie dziękuję wszystkim, jestem pod wrażeniem spotkania. źródło: Fb Piotra Rečko

Rozwój

Dyskutowali o utworzeniu parku krajobrazowego

W sali konferencyjnej Starostwa Powiatowego odbyło się posiedzenie Rady Podlaskiej Izby Rolniczej.

Głównym tematem spotkania była sytuacja na polskiej granicy i szkody, które ponoszą samorządy i rolnicy, prowadzący działalności na terenach przygranicznych.

- Wnioski sporządzone przez gminy z oszacowanymi stratami oraz problemami, z jakimi się borykają, zostały złożone do Urzędu Marszałkowskiego i wszystkie trafiły do Warszawy - **zapewniła Wiesława Burnos, Członek Zarządu Województwa Podlaskiego.**

Na posiedzeniu poruszono również kwestie utworzenia Parku Krajobrazowego na terenie trzech gmin, Krynek, Gródka i Michałowa.

- Projekt uchwały o utworzenie parku został przygotowany, opracowany i poddany konsultacjom fakultatywnym. Wszystko po to, by zorientować się jak do tego podchodzą mieszkańcy tych gmin, władze samorządowe i rolnicy. Konsultacje zostały jednak zawieszone z uwagi na panującą sytuację epidemiczną oraz tę na granicy - **tłumaczyła Burnos.**

Dodała, że do Urzędu Marszałkowskiego wpływa bardzo dużo wniosków z proś-

bami, by nie kontynuować planu tworzenia parku, ponieważ wszystkie zainteresowane strony chciałyby brać w tym czynny udział, a w obecnej sytuacji nie mogą nawet zorganizować spotkań.

- Kiedy już powrócimy do tematu, zostanie opracowana solidna i szczegółowa analiza

ekonomiczna, zakładająca wszystkie wady i zalety tego planu, a przede wszystkim uwzględniająca potrzeby rolników i prowadzących działalności na terenach trzech gmin - **zaznaczyła Burnos.**

Park krajobrazowy tworzy się na terenach o wyjątkowych walorach przyrodni-

zych i estetyczno-krajobrazowych. Ten ponadto miałby chronić dodatkowo dziedzictwo tatarskiej wsi Kruszyniany.

- Utworzenie Parku Krajobrazowego to dobry pomysł, przede wszystkim ze względu na walory środowiskowe, ale i kulturowe. Izba Rolnicza będzie się tym bardzo dogłębnie zajmowała, przeanalizujemy wszystkie aspekty utworzenia parku i co najważniejsze, jak odnajdą się w tym rolnicy - **mówił Marek Siniło, Przewodniczący Rady Powiatowej Podlaskiej Izby Rolniczej.**

Opr. Sylwia Matuk,

fot. Agnieszka Sarosiek



